
Danuta Karnowska

IDENTYFIKACJA LEWICA-PRAWICA I JEJ ROZUMIENIE W PRZESTRZENI KULTUROWEJ

Identyfikacja lewicowo-prawicowa

Początek lat 90-tych XX wieku zaowocował próbą wyeliminowania z dyskursu politycznego podziału na prawicę i lewicę. Podstawowym argumentem, wykorzystywanym w celu udowodnienia braku konieczności dychotomicznego podziału, były przemiany w bloku państw Europy Środkowej i Wschodniej, których konsekwencją stały się zmiany zarówno w sferze ekonomicznej (wprowadzenie gospodarki wolnorynkowej), jak i politycznej (w postaci demokratyzacji systemów politycznych). Powołując się na anachronizm podziału lewica-prawica, podkreślano, iż „prawica i lewica to dzisiaj słowa nic nie oznaczające“, a ich specyfika jest niedostosowana do życia we współczesnych społeczeństwach, w których „liczne powody konfliktów nie pozwalają już stanąć wyraźnie po jednej lub drugiej stronie barykady“ [Bobbio 1996: 6-7].

Pogląd ten wydaje się nieuzasadniony przynajmniej z kilku powodów, do których należy zaliczyć przede wszystkim trwałą obecność w świadomości społeczeństw ideologii, opartych na ideach, mających konkretną przynależność w diadzie lewica-prawica. Tak więc idea wolnego rynku czy też wspólnota hierarchiczna zawsze będą przyporządkowane prawicy, a konieczność minimalizacji różnic klasowych, lewicy. Jest to oczywiście modelowy, dość uproszczony podział, jednak odzwierciedla przydatność ideologii w klasyfikacji lewica-prawica, a tym samym wskazuje na jej trwałość [Szawiel 2002A: 51-53]. W tym miejscu warto zaznaczyć, iż o ile programy wyborcze partii politycznych wykorzystują potencjały ideologii, o tyle często po wyborach ich przedstawiciele zapominają zarówno o swoich ideowych korzeniach, jak i realizacji polityki z nimi związanych. Jednak, jak wskazują badania przeprowadzone przez Arenda Lijphart'a w latach 1945-1996 w 36 państwach

demokratycznych, orientacja ideologiczna (lewica-prawica) miała duży wpływ na prowadzoną politykę społeczno-ekonomiczną [1999: 79]. Można stwierdzić, za Tadeuszem Szawielem, iż Lijphart udowodnił, że „w badanym okresie rządu o orientacji lewicowej cechowały się: a) systematycznie wyższymi stopami wzrostu sektora publicznego w gospodarce, b) wyższymi budżetami państwa, c) większym naciskiem na zmniejszanie nierówności dochodów, d) większymi wysiłkami na rzecz zmniejszenia bezrobocia, e) większymi wydatkami na kształcenie, ochronę zdrowia i opiekę społeczną w porównaniu z rządami o orientacji prawicowej“ [2002A: 54-55]. Tak więc przyjęta orientacja tożsamościowa ma wpływ na prowadzoną politykę.

Wyraźna obecność w politycznym życiu człowieka podziału na lewicę i prawicę ulega jednak zmianie wraz z rozwojem społeczeństw. Cytowany wcześniej Norberto Bobbio uważał, iż „kryterium najczęściej używanym do rozróżniania prawicy od lewicy jest odmiennosc postaw, jakie ludzie żyjący w społeczeństwie przyjmują w stosunku do ideału równości“ [1996: 76]. We współczesnym świecie, zawężanie problemu, czy też wskazywanie jedynie idei równości jako linii podziału pomiędzy lewicą a prawicą, może sugerować zawłaszczenia dychotomicznego podziału jedynie przez sferę ekonomiczną. Bobbio wskazuje równość, jako ideę, która nie uległa w perspektywie czasu i doświadczeń społeczeństw zmianie czy też rozpadowi. Jednak przyjęcie zasady równości jako jedynego kryterium podziału na lewicę i prawicę jest nie tylko zbyt uproszczeniem problemu, ale także nie oddaje „ducha przemian“, do których doszło na przełomie XX i XXI wieku.

Bowiem załamanie ekonomiczno-polityczne państw Europy Środkowej i Wschodniej znajdowało się poza sferą aksjologii, która jest istotnym (jeśli nie najważniejszym) kryterium budowania tożsamości. Stąd nastąpiło wyraźne przesunięcie rozważań na temat linii podziału pomiędzy lewicą a prawicą z aspektów ekonomicznych i politycznych w kierunku kulturowych. Nie zmienia to faktu wyraźnej obecności wartości równości, jednak nie jest to już jedyna i najbardziej wyróżniająca dychotomię idea. Większe znaczenie przypisać można problemom światopoglądowym, opartym na współczesnych procesach globalizacji – szczególnie w jej neoliberalnym wymiarze, czy też możliwości demokratycznej kontroli, dokonaniach inżynierii genetycznej, eutanazji [Sierakowski 2002: 37-39].

Stąd przekonanie, że podział na lewicę i prawicę jest nie tyle konsekwencją procesów ekonomicznych, ile budowy tożsamości na podstawie systemów aksjolo-

gicznych. Jednocześnie warto zaznaczyć, że niewielka część społeczeństw traktuje samodefiniowanie się w kontekście lewicy i prawicy poprzez znajomość i rozumienie całości ideologicznych wchodzących w ich skład [Szawiel 2002A: 53]. Jednak, jak zauważają w swoich teoriach zarówno Talcott Parsons i Niklas Luhmann, pojęcia „prawica“ i „lewica“ pozostają w przestrzeni publicznej jako symbole-narzędzia, wykorzystywane w procesie komunikowania, bowiem wymaga tego złożoność i niejasność wielu procesów politycznych. Tym samym, jak podkreśla Tadeusz Szawiel „kategorie „prawica“ i „lewica“ redukują tę złożoność, nadają sens zjawiskom politycznym, umożliwiając jednostkom komunikację i orientację w przestrzeni politycznej“ [Tamże]. Jednocześnie, aby pojęcia lewica i prawica realizowały swoją funkcję, muszą one spełniać odpowiednie kryteria, do których zaliczono: uogólnienie (abstrakcję) symboli czy też kategorii, tak by mogły się one odnosić do bardzo szerokiego zakresu zjawisk w sferze politycznej. Drugim warunkiem jest postulat ograniczenia uogólnień, tak, by pewne symbole nie kojarzyły się ze wszystkim, bowiem wówczas tracą swoją siłę komunikacji. W konsekwencji natomiast pojawia się postulat polegający na tym, że „odniesienia danego symbolu do konkretnego zjawiska, problemu bądź dziedziny, rezultatem muszą być pary opozycji, których człony muszą wiązać się bądź z lewicą bądź z prawicą (na przykład robotnicy-kapitałiści)“ [Grabowska, Szawiel 2001: 223].

Jak już wcześniej wspomniano, podział na lewicę i prawicę w tym wypadku jest dosyć elementarnym i podstawowym rozgraniczeniem, spełniającym funkcje orientacji w stosunku do osób nimi się posługujących.¹ Tym samym daje możliwość określenia aksjologii lewicy i prawicy. Din Confrencesco uznał, że „człowiek prawicy to ten, który troszczy się przede wszystkim o ocalenie tradycji; człowiek lewicy zaś to ten, który nade wszystko dąży do wyzwolenia bliźnich z okowów, jakimi są przywileje rasowe, stanowe, klasowe itd.“ [Za: Bobbio 1996: 64]. Rozwijając powyższe założenia można stwierdzić, iż w perspektywie aksjologicznej lewica przede wszystkim preferuje indywidualizm, podkreśla znaczenie praw i wolności, hołduje postawom laickim, a także wspiera organizacje ponadnarodowe [Sokół, Żmigrodzki 2003: 54].

¹ Nie można zapominać, że skomplikowanie świata i miejsca w nim człowieka spowodowało, że pomiędzy lewicą a prawicą „mieszczą się poglądy pośrednie, zajmujące środkową przestrzeń między dwoma skrajnymi i nazywane, jak wszyscy wiedzą „centrum“. (...) szarość nie niweczy bynajmniej różnicy między bielą i czernią, a zmierzch różnicy między nocą a dniem” [Por. Bobbio 1996: 28-29].

Natomiast dla prawicy w wymiarze kulturowym istotne jest popieranie tradycyjnych wartości, hierarchii, porządku publicznego, współpraca z Kościołem oraz niechęć dla zjawisk przeczących jego nauczaniu [Tamże: 54].

W systemie partyjnym, jak dostrzega Arendt Lijphart, lewicowe i prawicowe stanowiska można wskazać na czterech płaszczyznach: przede wszystkim w podziale na rządową i prywatną własność środków produkcji; po drugie, według osi silna-słaba rola władzy w planowaniu ekonomicznym; kolejną płaszczyznę podziału tworzą relacje: popieranie *versus* sprzeciwianie się wspomaganie „słabszych“ ekonomicznie jednostek w społeczeństwie; i wreszcie, rozwijanie bądź sprzeciw wobec tworzonych przez rządzących programów socjalnych [1984: 128-129].

Lewica i prawica w Polsce po 1989 roku

W Polsce podział na prawicę i lewicę jest zjawiskiem skomplikowanym. Wpłynęły na to zarówno uwarunkowania historyczne, postrzeganie problemu jako anachronicznego i wreszcie wątpliwość „czy nie są one (lewica i prawica – przyp. D.K.) w Polsce beznadziejnie pomieszane, i przez to nie wprowadzają w błąd?“ [Grabowska, Szawiel 2001: 224]. W latach 1944-1989 zjawisko lewicowości i prawicowości w zasadzie nie funkcjonowało. Zostały one zagarnięte przez system władzy, co w wysokim stopniu poddawało w wątpliwość ich autentyczność. Pojęcie lewicy zostało zaanektowane przez władzę w celu jej legitymizacji. Natomiast pojęcie prawicy, jak i samą prawicę negowano w oficjalnych stanowiskach władzy, bądź jak w przypadku PAX traktowano instrumentalnie i wykorzystywano do osłabienia roli Kościoła katolickiego w Polsce.

Pojawiały się co prawda sytuacje, w których w dyskursie publicznym zauważalnym stawał się podział na lewicę i prawicę, jednak były one incydentalne i nie przyczyniały się do trwałej obecności reprezentatywnych idei w świadomości społecznej. Dlatego też, kiedy w latach 70-tych XX wieku zaczęła się tworzyć w Polsce opozycja, silniejszą pozycję zajmowały w niej stanowiska lewicowe. Prawica natomiast, pozbawiona wzorców po II wojnie światowej w Polsce „będzie zmuszona odwoływać się anachronicznie do tradycji endeckiej“ [Sierakowski 2002: 46].

Warto zauważyć, iż kształtująca się w latach 70-tych opozycja wobec lewicowego nurtu przyczyniła się do „pomieszania języków“ lewicy i prawicy po 1989 roku.

Bowiem silna fascynacja Kościołem katolickim w Polsce, przy jednoczesnej strategicznej konieczności, spowodowały rozpuszczenie pojęcia lewicy laickiej w aksjologii katolickiej, dzięki czemu pojawiło się specyficzne dla Polski połączenie idei lewicy i prawicy, które „dość szczelnie wypełniło polityczne spektrum“ [Sierakowski 2002: 46], a także przyczyniło się do, z jednej strony, traktowania bipolarnego podziału jako anachronizmu, a z drugiej strony, do wspomnianego już „beznadziejnego pomieszania pojęć“. W zasadzie dopiero po wyborach parlamentarnych w 1993 roku na nowo w przestrzeni publicznej zagościł dość powszechnie i w zasadzie bez większych zastrzeżeń podział na lewicę i prawicę. Wpłynęło na ten fakt swoiste „odrodzenie“ masowego używania pojęć prawicy i lewicy również w krajach Europy Zachodniej, do którego przyczyniło się powstanie nowych formacji politycznych: partii zielonych, z ich charakterystycznym lewicowym przesłaniem oraz Frontu Narodowego Jeana-Marie Le Pena i Partii Wolnościowej Jorga Haidera, jako ugrupowań o silnie prawicowym nachyleniu.

W latach 90-tych w Polsce bardzo często używano dla opisu sceny politycznej pojęć „obóz postkomunistyczny“ i „postsolidarnościowy“. Występowało to jako swoisty zamiennik dla lewicy i prawicy jednak nie oddawało istoty terminów. Można stwierdzić, że zastosowany podział polityczny nie symbolizował reprezentowanych idei, a bardzo często wprowadzał w błąd. Jak wskazują bowiem badania przeprowadzone na przełomie lat 80-tych i 90-tych lewicę identyfikowano przede wszystkim z instytucjami sprzed 1989 roku, a także z opozycją względem niekomunistycznych rządów. Poza tym, jak wynika z badań przeprowadzonych przez Aleksandrę Jasińską-Kanię w 1994 roku, ta część społeczeństwa polskiego, która miała niższe wykształcenie i dochody utożsamiała się z lewicą, natomiast ci, którzy reprezentowali „sukces transformacyjny“ w postaci wyższych zarobków, dobrego wykształcenia identyfikowali się z prawicą [1996: 135-136]. Te same badania wskazywały, że osoby zadowolone z przemian demokratycznych, przypisujące pozytywne cechy kapitalizmowi, posiadają identyfikację prawicową. Jednocześnie jednostki te postrzegały zwolenników lewicy, jako osoby „zacołane, agresywne, skłonne do korupcji i dawania przywilejów wybranym“ [Tamże: 134]. Przypisywane cechy były odwrotnie proporcjonalne do tych, które osoby z poglądami lewicowymi wskazały u siebie. Bowiem, jak zauważa Renata Siemieńska „osobom lewicowo zorientowanym lewica częściej kojarzyła się z równością społeczną, postępowymi poglądami, pewnością

jutra, sprawiedliwością, zdecydowaniem w działaniu, dbaniem o interes społeczny, odpowiedzialnością i postępowaniem technicznym“ [1996: 102].

Znalazło to również potwierdzenie w badaniach przeprowadzonych przez Krzysztofa Pankowskiego, z których wynika, iż wyraźne utożsamienie z pojęciem lewicy charakteryzuje przede wszystkim władzę i system polityczny sprzed 1989 roku. Natomiast przemiany po 1989 roku uznawane są za prawicowe [1997: 68-73]. W tej perspektywie warte zaznaczenia jest pojawienie się silnej polaryzacji na osi prawica-lewica po wyborach prezydenckich 1995 roku, kiedy odnotowano wyraźny spadek odpowiedzi „trudno powiedzieć“ na rzecz autoidentyfikacji Polaków z lewicą bądź prawicą [Tamże: 73].² Co więcej, zawirowanie i niechęć do polaryzacji na osi lewica-prawica pośród elit politycznych nie przełożyło się na brak umiejętności identyfikowania się obywateli z konkretnym nurtem. Wręcz przeciwnie, jak wskazuje Tadeusz Szawiel, w latach 1992-2001, co najmniej 80% Polaków potrafiło zadeklarować samoocenę swoich poglądów w kategoriach lewicowe-prawicowe [Szawiel 2002B: 185].

Prawicowo-lewicowa autoidentyfikacja w kontekście podziałów partyjnych

Skomplikowana sytuacja klasyfikacji lewicy i prawicy w Polsce po 1989 roku znalazła także swoje przełożenie na system partyjny. W tym wypadku podstawowym dylematem staje się odniesienie samoidentyfikacji partii politycznej w dokumentach (na przykład: „utożsamiamy się z lewicą“, albo „jesteśmy partią prawicową“) do obiektywnej oceny działań i postaw polityków ugrupowań.³ Autoidentyfikacja partii politycznych nie przekłada się także często na jednoznaczną autoidentyfikację elektoratu (Tabela 1).

Osiągnięte w prezentowanych badaniach wyniki wskazują, iż najwięcej respondentów „wpisuje“ się w elektorat Platformy Obywatelskiej. Równocześnie najwyższy odsetek osób identyfikujących się z prawicą sympatyzuje zarówno z Prawem

² Jak wynika z badań Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego z lat 1992-1999 odsetek odpowiedzi „nie wiem“ wahał się w granicach 8, 6% w roku 1992, by zmaleć do 4% w 1995 roku. Świadczy to przede wszystkim o umiejętności określenia swoich tożsamości na osi lewica-prawica przez Polaków [Cichomski, Jerzyński, Zieliński 2002].

³ Sztandarowym przykładem jest identyfikowanie się Sojuszu Lewicy Demokratycznej z lewicą oraz brak zaangażowania w zniesienie ustawy antyaborcyjnej i przywilejów dla Kościoła katolickiego.

Tabela 1. Rozkład ilościowy i procentowy deklarowanych ideologicznych poglądów politycznych w poszczególnych elektoratach i wyborcach, deklarujących absencję wyborczą.

	Lewica		Centrum		Prawica		Razem	
	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent
Elektorat PO	92	23,9	150	39,0	143	37,1	385	100,0
Elektorat PiS	11	6,4	19	11,0	143	82,6	173	100,0
Elektorat PSL	19	30,2	24	38,1	20	31,7	63	100,0
Elektorat SLD-UP	70	75,3	20	21,5	3	3,2	93	100,0
Elektorat innych ugrupowań	24	23,5	26	25,5	52	51,0	102	100,0
Deklarujący absencję w wyborach parlamentarnych	59	21,8	110	40,7	101	37,4	270	100,0

i Sprawiedliwością, jak i Platformą Obywatelską. W tej perspektywie zaskakiwać jednak może fakt, iż największą ilość osób utożsamiających się z poglądami lewicowymi również należy do elektoratu PO, a dopiero w dalszej kolejności do koalicji Sojusz Lewicy Demokratycznej-Unia Pracy. Nie zmienia to jednak faktu, iż w każdym z ugrupowań znajdziemy zwolenników orientacji zarówno lewicowej, prawicowej, jak i centrowej.

Warto także podkreślić brak wyraźniej polaryzacji w elektoracie PO na lewicę i prawicę, bowiem najwięcej zwolenników tej partii prezentuje poglądy centrowe (nieco więcej niż prawicowe). Natomiast wyraźna polaryzacja występuje pośród zwolenników PiS i koalicji SLD-UP. W pierwszym przypadku zadeklarowana większość identyfikuje się z prawicą przy minimalnej identyfikacji części z poglądami centrowymi i lewicowymi. Natomiast pośród elektoratu SLD-UP sytuacja jest odwrotna – występuje największy stopień identyfikacji z lewicą, a najmniejszy z prawicą.

W tym wypadku autoidentyfikacja lewica-prawica jest o tyle interesująca, o ile wskazuje na potencjał do mobilizowania elektoratów i prognozowania zachowań wyborczych. Z prezentowanych danych wynika, jak już wyżej wspomniano, że najwięcej zwolenników poglądów centrowych posiada Platforma Obywatelska. Jednocześnie drugie największe skupisko autoidentyfikacji centrowej znajduje się poza sferą elektoratu wymienionych partii politycznych, pośród osób deklarujących absencję w wyborach parlamentarnych, co potencjalnie może pro-

gnozować większą ilość zwolenników PO w trakcie wyborów. Można również stwierdzić, iż w przypadku wskazanych w badaniu partii politycznych, pomimo reprezentowania szerokiej gamy autoidentyfikacji elektoratu, ideologiczne poczucie tożsamości ugrupowań pokrywa się z tożsamościami lewica-prawica ich zwolenników. Świadczy to przede wszystkim o wzajemnym przenikaniu się subiektywnych ocen przedstawicieli partii politycznych oraz obiektywnym ich odbiorze.

Znaczenie aksjologii dla podziału lewica-prawica

Przeszło 90% polskiego społeczeństwa deklaruje katolicyzm, jako wyznawaną religię. W przeprowadzonych badaniach, nie zadano co prawda pytania o wyznawaną religię, ale postawione problemy dotyczyły w dużej mierze aksjologii związanej z katolicyzmem, a jednocześnie odpowiedzi na nie miały wskazywać kierunek zmian w sferze obyczajowej. Co więcej, uzyskane wyniki pozwalają na określenie specyfiki autoidentyfikacji lewica-prawica w Polsce. W sferze aksjologii respondentom zadano pytania dotyczące: możliwości dopuszczenia aborcji z przyczyn niemedycznych, zgody na eutanazję, legalizację związków partnerskich tej samej płci oraz nauczania religii w szkołach.

Wśród osób deklarujących autoidentyfikację lewicową co trzeci respondent to zdecydowany zwolennik aborcji, co piąty skłania się ku zgodzie na aborcję z przyczyn niemedycznych i jedynie niespełna co siódmy wypowiada się zdecydowanie lub, tyle samo osób, warunkowo przeciw. Wyniki były proporcjonalnie odwrotne w grupie osób o tożsamości prawicowej: nieco więcej niż po 10% respondentów dopuszcza aborcję całkowicie lub warunkowo, w sumie blisko 70% warunkowo

**Tabela 2. Rozkład procentowy i ilościowy odpowiedzi na pytanie:
„Czy dopuszcza Pan(i) możliwość aborcji z przyczyn niemedycznych?”
w kontekście ideologicznych poglądów politycznych.**

	Tak		Raczej tak		Nie mam zdania		Raczej nie		Nie	
	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent
Lewica	97	35,3	58	21,1	36	13,1	42	15,3	42	15,3
Centrum	77	22,1	96	27,5	25	7,2	66	18,9	85	24,4
Prawica	54	11,7	56	12,1	27	5,8	99	21,4	226	48,9

**Tabela 3. Rozkład procentowy i ilościowy odpowiedzi na pytanie:
„Czy dopuszcza Pani możliwość eutanazji?”
w kontekście ideologicznych poglądów politycznych.**

	Tak		Raczej tak		Nie mam zdania		Raczej nie		Nie	
	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent
Lewica	62	22,5	62	22,5	42	15,3	58	21,1	51	18,5
Centrum	73	20,9	77	22,1	40	11,5	77	22,1	82	23,5
Prawica	56	12,1	65	14,1	43	9,3	92	19,9	206	44,6

lub zdecydowanie opowiada się przeciw. W grupie osób o autoidentyfikacji centrowej, zdania były podzielone, największą ilość zwolenników zyskała odpowiedź „raczej tak“, bo aż co czwarty respondent (Tabela 2).

Podobnie przedstawia się rozkład odpowiedzi na pytanie o dopuszczalność eutanazji (Tabela 3). Największe poparcie ma ona pośród identyfikujących się z lewicą, najmniejsze wśród zadeklarowanej prawicy. I odwrotnie, osoby o poglądach lewicowych w najmniejszym stopniu są przeciwni eutanazji, a przyjmujący tożsamość prawicową w blisko połowie zdecydowanie negują możliwość dopuszczenia eutanazji. W perspektywie przeprowadzonych badań zaskakiwać jednak może niski wynik dopuszczenia możliwości eutanazji pośród zwolenników lewicy, zbliżony wręcz do ilości osób również o poglądach lewicowych negujących eutanazję.

Przywiązanie do tradycyjnych wartości, roli rodziny i jej modelu obrazują odpowiedzi na pytanie o dopuszczalność legalizacji związków partnerskich osób tej samej płci (Tabela 4). Uzyskane odpowiedzi świadczą o nikłym poparciu dla problemu. Jedynie co piąty badany, deklarujący tożsamość lewicową, zdecydowanie uznał za zasadną legalizację związków partnerskich tej samej płci, a nieco więcej niż

**Tabela 4. Rozkład procentowy i ilościowy odpowiedzi na pytanie:
„Czy dopuszcza Pan(i) legalizację związków partnerskich par tej samej płci?”
w kontekście ideologicznych poglądów politycznych.**

	Tak		Raczej tak		Nie mam zdania		Raczej nie		Nie	
	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent
Lewica	57	20,7	49	17,8	30	10,9	38	13,8	101	36,7
Centrum	61	17,5	46	13,2	41	11,7	64	18,3	137	39,3
Prawica	34	7,4	30	6,5	27	5,8	75	16,2	296	64,1

**Tabela 5. Rozkład procentowy i ilościowy odpowiedzi na pytanie:
„Czy jest Pan(i) zwolennikiem nauki religii w szkołach?”
w kontekście ideologicznych poglądów politycznych.**

	Tak		Raczej tak		Nie mam zdania		Raczej nie		Nie	
	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent
Lewica	76	27,6	49	17,8	29	10,5	44	16,0	77	28,0
Centrum	103	29,5	90	25,8	50	14,3	43	12,3	63	18,1
Prawica	219	47,4	109	23,6	25	5,4	50	10,8	59	12,8

jedna trzecia jednoznacznie się sprzeciwiła. Większy kontrast w odpowiedziach na postawione pytanie prezentują osoby identyfikujące się z prawicą, bowiem jedynie 7,4% uznaje możliwość zalegalizowania związków partnerskich osób tej samej płci, przy aż 64,1% głosów zdecydowanie przeciwnych. Również w grupie o poglądach centrowych więcej jest przeciwników niż zwolenników legalizacji.

Wynika z tego, że polskie społeczeństwo, bez względu na polaryzację poglądów, w kwestiach dotyczących kształtu i znaczenia rodziny, przyjmuje postawę konserwatywną, a więc stereotypowo związaną z tożsamością prawicową. Spostrzeżenie to przekłada się także na wnioski wynikające z odpowiedzi na pytanie o poparcie dla religii w szkołach (Tabela 5). Różnica pomiędzy zdecydowanymi zwolennikami i przeciwnikami wśród osób o lewicowej autoidentyfikacji jest bliska zeru. Natomiast osoby o deklarowanej tożsamości prawicowej w zdecydowanej większości należą do sprzymierzeńców nauczania religii w szkołach.

Wnioski

Podsumowując, można stwierdzić, iż w sferze aksjologicznej przeprowadzone badania potwierdzają wpływ tradycyjnych wartości na identyfikację z prawicą czy też z lewicą. Respondenci wykazali się umiejętnością samookreślenia przynależności poglądów do lewicy czy prawicy, a próba badawcza spełniła oczekiwania wpisania się w stereotypowe podziały ideowe. Szczególnie zauważalne jest to w sferze aksjologii, gdzie poszczególne wartości miały wzajemne przełożenie i zachodziła pomiędzy nimi dość duża i istotna interkorelacja. Obrazuje to poniższa tabelka: jeśli osoba opowiadała się za aborcją, to również częściej

Tabela 6. Interkorelacje pomiędzy formatem odpowiedzi na poszczególne pytania.

	„Czy dopuszcza Pan(i) możliwość aborcji z przyczyn niemedycznych?”	„Czy dopuszcza Pani możliwość eutanazji?”	„Czy dopuszcza Pan(i) legalizację związków partnerskich par tej samej płci?”	„Czy jest Pan(i) zwolennikiem nauki religii w szkołach?”
„Czy dopuszcza Pan(i) możliwość aborcji z przyczyn niemedycznych?”	1	0,58**	0,41**	-0,39**
„Czy dopuszcza Pani możliwość eutanazji?”	0,58**	1	0,44**	-0,37**
„Czy dopuszcza Pan(i) legalizację związków partnerskich par tej samej płci?”	0,41**	0,44**	1	-0,37**
„Czy jest Pan(i) zwolennikiem nauki religii w szkołach?”	-0,39**	-0,37**	-0,37**	1

** Korelacja jest istotna na poziomie 0,01 (dwustronnie).

dopuszczała możliwość eutanazji i legalizacji związków partnerskich tej samej płci. Jednocześnie należała do przeciwników obecności religii w szkołach. I odwrotnie. Osoby przeciwnie aborcji były również niechętnie nastawione do eutanazji i legalizacji związków partnerskich, ale jednocześnie opowiadały się za prowadzeniem lekcji religii w szkołach. (Tabela 6)

Uzyskane odpowiedzi na postawione pytania pozwalają na stwierdzenie, iż Polacy budują swoje tożsamości na osi lewica-prawica w myśl stereotypowych założeń. Jednocześnie, uzyskane deklaracje wynikały nie tyle z autoidentyfikacji z lewicą czy prawicą, ale stanowiły wyraz tradycyjnych postaw respondentów, ukształtowanych na aksjologii katolickiej. We wzajemnych relacjach pomiędzy autoidentyfikacją lewica-prawica a odpowiedzią na poszczególne pytania, zachodzi co prawda niska, ale istotna korelacja. Im bardziej jednostki plasowały się na lewo od centrum

Tabela 7. Interkorelacje pomiędzy odpowiedziami na poszczególne pytania a miejscem na skali lewica-prawica (1-10).

	„Czy dopuszcza Pan(i) możliwość aborcji z przyczyn niemedycznych?”	„Czy dopuszcza Pani możliwość eutanazji?”	„Czy dopuszcza Pan(i) legalizację związków partnerskich par tej samej płci?”	„Czy jest Pan(i) zwolennikiem nauki religii w szkołach?”
Lewica-prawica	-0,32**	-0,22**	-0,26**	-0,21**

** Korelacja jest istotna na poziomie 0,01 (dwustronnie).

w jedenastopunktowej skali lewica-prawica, tym częściej odpowiadały twierdząco na postawione pytania (Tabela 7).

Wyniki uzyskane w efekcie przeprowadzonych badań pozwalają na stwierdzenie, że wymiar aksjologiczny ma istotny wpływ na socjopolityczny podział w wymiarze lewica-prawica. Jest to o tyle istotne, iż aksjologia jest jednym z elementów tworzących organizacyjne struktury podziału. Tym samym, na arenie politycznej, przedmiotem rywalizacji stają się nie tylko kwestie ekonomiczne, ale także w dużym stopniu moralne. Zatem zaprzeczeniu ulega teza o utracie znaczenia problemów aksjologiczno-moralnych w perspektywie podziału socjopolitycznego lewica-prawica, bowiem czerpie ono swoje znaczenie z zakorzenienia w sferze wartości oraz utożsamiania się z nimi jednostek.

Kolejny raz warto również podkreślić, iż Polacy swobodnie i dość naturalnie autoidentyfikują się w podziale socjopolitycznym na osi lewica-prawica. Fakt ten neguje tezę o nieaktualności powyższego podziału. W tej perspektywie aksjologia odgrywa niebagatelną rolę, pozwalając dokonać jednostkom autoidentyfikacji. Przekłada się to w dużym zakresie na funkcjonowanie partii politycznych oraz dyskurs w sferze publicznej – większość podejmowanych problemów rozważana jest w perspektywie aksjologii katolickiej i jej znaczenia w Polsce. Tym samym, znacznie upraszczając, możemy stwierdzić, że identyfikacja lewica-prawica jest sprawdzalnym elementem preferencji społecznych i ma wpływ na podejmowane działania przez poszczególne partie polityczne.

Bibliografia

- Bobbio N. (1996), *Prawica i lewica*, Kraków-Warszawa: Znak, Fundacja im. Stefana Batorego.

-
- Cichomski B., Jerzyński T., Zieliński M. (2002), *Polskie Generalne Sondże Społeczne: skumulowany komputerowy zbiór danych 1992-1999*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
 - Grabowska M. Szawiel T. (2001), *Budowanie demokracji. Podziały społeczne, partie polityczne i społeczeństwo obywatelskie w postkomunistycznej Polsce*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.
 - Jasińska-Kania A. (1996), *Między neoliberalizmem a neosocjalizmem. Problemy krystalizacji prawicowych i lewicowych ideologii i wartości w Polsce*, [w:] M. Marody (red.), *Oswajanie rzeczywistości. Między realnym socjalizmem a realną demokracją*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
 - Lijphart A. (1999), *Patterns of Democracy. Government Forms and Performance in Thirty-Six Countries*, New Haven: Yale University Press.
 - Siemińska R. (1996), *Zmieniający się świat ideologicznych pojęć*, [w:] M. Marody (red.), *Oswajanie rzeczywistości. Między realnym socjalizmem a realną demokracją*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
 - Sierakowski S. (2002), *Co dzieli lewicę i prawicę i dlaczego nie ma to znaczenia we współczesnej Polsce*, „Krytyka Polityczna“, nr 2.
 - Sokół W. Żmigrodzki M. (2003), *Współczesne partie i systemy partyjne. Zagadnienia teorii i praktyki politycznej*, Lublin: UMCS.
 - Szawiel T., (2002A), *Trwa i będzie trwał długo*, „Krytyka Polityczna“, nr 2.
 - Szawiel T., (2002B), *Podział na lewicę i prawicę w Polsce po 1989 roku – jego sens i trwałość*, [w:] R. Markowski (red.), *System partyjny i zachowania wyborcze. Dekada polskich doświadczeń*, Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN, Fundacja im. Friedricha Eberta.